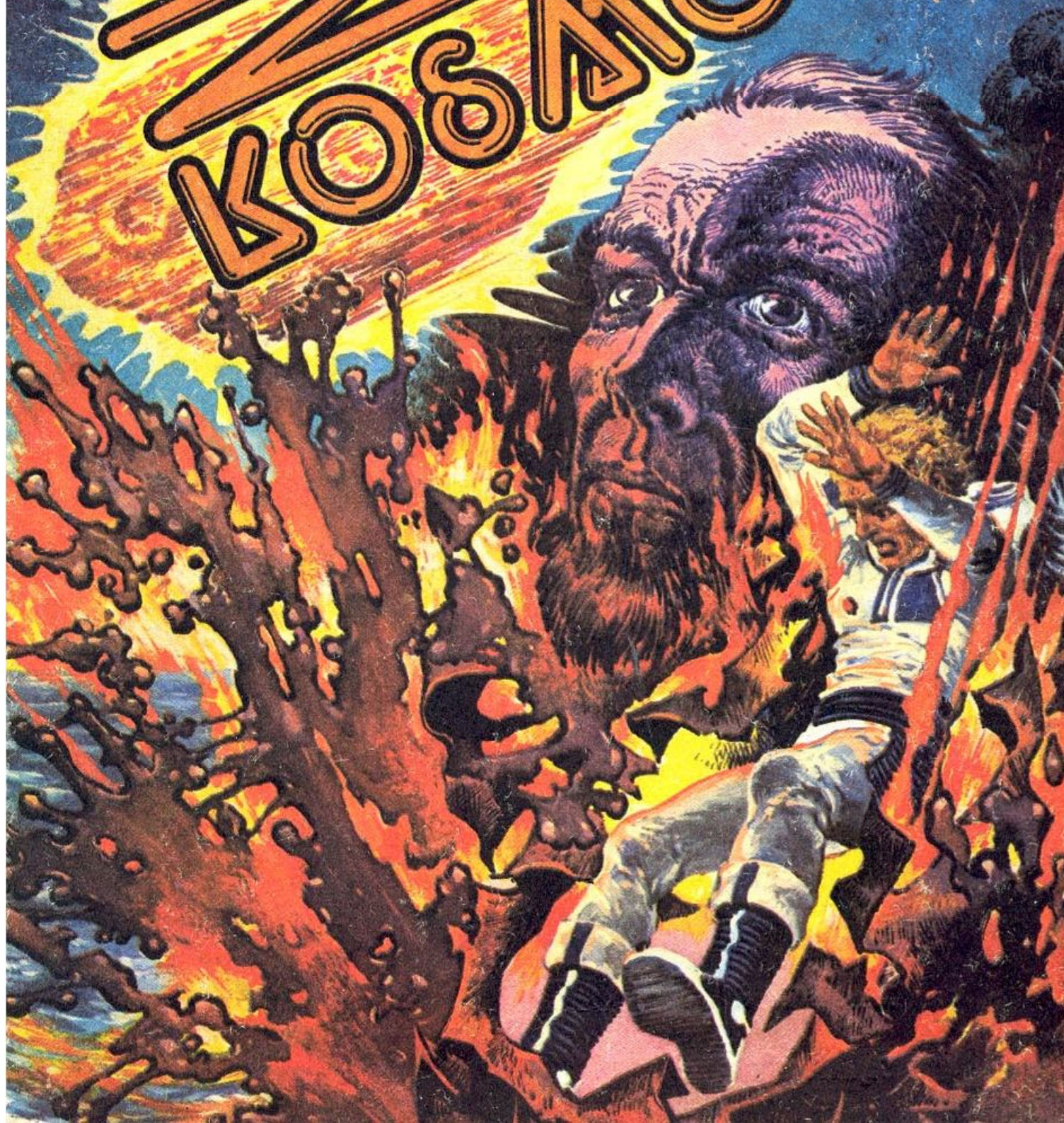


გონჯი კონკონი



SŁOWNICZEK WYRAZÓW TRUDNYCH I CIEKAWYCH

Automatyczna łódź podwodna – bezzałogowa łódź podwodna sterowana przez komputer pokładowy.

Automatycznie prowadzony samochód – samochód wyposażony w komputer i urządzenie radarowe, poruszający się do wyznaczonego punktu docelowego bez udziału kierowcy.

Bezzałogowy zbiornikowiec – statek do przewozu ropy naftowej prowadzony przez urządzenie komputerowe bez udziału załogi.

Czujnik – część urządzenia ostrzegającego (np. przeciwpożarowego), mierząca zmianę warunków (np. wzrost temperatury) w strzeżonym pomieszczeniu.

Domowa drukarenka – wiadomości (gazety) przesyłane elektronicznie do domów i tam na żądanie drukowane w podręcznej automatycznej drukarni.

Eksplodyt – ciekły materiał wybuchowy, używany w badaniach podwodnych, np. w poszukiwaniu złóż ropy naftowej.

Elektronika – dziedzina nauki i techniki, zajmująca się badaniem i praktycznym zastosowaniem skutków ruchu swobodnych elektronów czyli naładowanych elektrycznie (ujemnie) bardzo małych cząstek, wchodzących w skład atomów.

Głowica laserowa – ruchome urządzenie zawierające laser, służące do wykonywania otworów.

Głowica wodorowa – część rakiety zawierająca bombę wodorową.

Hipoteza – przypuszczenie naukowe wysuwane w celu wyjaśnienia jakiegoś zjawiska lub zespołu zjawisk. Na podstawie hipotezy wysuwa się wnioski, które sprawdza się doświadczalnie. Jeśli doświadczenia ją potwierdzają – hipoteza staje się teorią naukową.

Hydrolokator – urządzenie do wykrywania i wyznaczania położenia obiektów pod wodą na zasadzie wysyłania fal akustycznych (dźwiękowych) i odbierania ich odbić lub odbierania fal wysyłanych przez obserwowane obiekty.

Hydroplany – samoloty na pływakach, sterujące i lądujące na wodzie; udoskonalone służą do patrolowania mórz i oceanów.

Komputer – elektroniczna maszyna cyfrowa, urządzenie umożliwiające automatyczne i bardzo szybkie wykonywanie obliczeń i różnych działań matematycznych. Komputer działa jedynie wówczas, gdy jest zaprogramowany – tzn. gdy otrzyma instrukcję i zna kolejność działań.

Kosmos – w astronomii – wszechświat. W potocznym znaczeniu przestrzeń pozaziemska, dostępna ludzkiemu badaniu za pomocą obserwatoriów astronomicznych, sond oraz statków załogowych i bezzałogowych, wysyłanych przez człowieka.

Laser – urządzenie elektroniczne, wysyłające równoległą wiązkę promieniowania elektromagnetycznego widzialnego lub podczerwonego, stosowane m.in. w radiolokacji, telekomunikacji, medycynie.

Meteoryt – ciało spadające z Kosmosu – część meteoru, która spada na powierzchnię Ziemi po przejściu przez jej atmosferę. Rozróżnia się meteoryty żelazne, kamienne, kamienno-żelazne i szkliste.

JEST 11 SIERPNIA 2073 ROKU. ASTRONOMOWIE ZAOBSERWOWALI NIEZWYKŁEGO KSZTAŁTU OBIEKT ZBLIŻAJĄCY SIĘ W KIERUNKU ZIEMI Z SZYBKOŚCIĄ 16km/s. DANE PRZEKAZANE ZE STACJI ORBITALNYCH POZWOLIŁY USTALIĆ, ŻE JEST TO NIEWIELKI OBIEKT-O ŚREDNICY 5 I DŁUGOŚCI BLISKO 11 METRÓW-O KSZTAŁCIE ELIPSoidalnym.

część I

SALA OBSERWATORIUM RADIOASTRONOMICZNEGO. PRZED EKRANEM SIEDZI GRONO UCZONYCH.

A WIEC, KOLEDZY, SĄDZĘ, ŻE BĘDZIEMY GOŚCIE PRZYSZŁOŚCI Z KOSMOSU...

MISŁĘ, ŻANIE PROFESORZE, ŻE TO ZBYT FANTASTYCZNA HIPOTEZA... RÓWNIE DOBRZE MOŻE TO BYĆ METEORYT.

NIE WYKLUCZAM I TAKIEJ MOŻLIWOŚCI... ALE JEJ KSZTAŁT INSPIRUJE RACZEJ NA SZTUCZNE POCZĄTKI...

JĄ MAM RÓWNIEŻ NADZIEJĘ, ŻE BĘDZIEMY MIELI NIEBYWAŁĄ OKAZJĘ POZNANIA KOGOŚ, KTO TRZYBYŁ Z DALEKA...

NIE ZGADZAM SIĘ Z WAMI. ZRESZTĄ, CZAS POKAŻE KTO MIAŁ RACJĘ.

ROZLEGŁ SIĘ SYGNAŁ Z WIDEOFONU. NA
EKRANIE POJAWIŁ SIĘ SEKRETARZ
MINISTRA BEZPIECZEŃSTWA ŚWIATOWEGO.

ROZUMIEM, ALE MY
TUTAJ JESTEŚMY NE-
KANI PRZEZ PRASĘ...

DZIEŃ DOBRY, PANIE
PROFESORZE. MINIS-
TER CHCIAŁBY WIE-
DZIEĆ KTO DO NAS
LECI...

KLANG!

WITAM, NIESTETY, TEGO JESZCZE
NIE POTRAFIMY USTALIĆ, MAMY
RÓŻNE PRZYPUSZCZENIA.

DLACZEGO?

TO PAN NIE
WIE, ŻE ŚWIAT
OGARNEŁA PA-
NIKA? DZIENNI-
KARZE WYPISU-
JĄ NIESTWORZO-
NE HISTORIE
O INWAZJI Z
KOSMOSU.

NIEMOŻLIWE, PRZECIEŻ TO
BZDURA! TO ZNACZY...
NIE MA JESZCZE
ŻADNYCH PODSTAW DO
NIEPOKOJU...

ALE ŻEBY AŻ PANIKA?
NIGDY BYM NIE
PRZYPUSZCZAŁ...

SEKRETARZ KOŃCZY
ROZMOWĘ.

NIESTETY, TAK ZINTER-
PRETOWANO WIADO-
MOŚĆ O TYM NIEZIDEN-
TYFIKOWANYM OBIEK-
CIE... ZRESZTĄ, NIE-
BAWEM BĘDZIE
DZIENNIK-SAMI ZO-
BACZYCIE.

A WIĘC NA RAZIE. PRO-
SIMY O MELDUNKI O
WASZYCH DAŁSZYCH
SPOSTRZĘŻENIACH.

NA EKRANIE DZIENNIKARZ
ROZMAWIA Z PRZECHODNIAMI.

JESTEM PEWIEN,
ŻE TO INWAZJA
Z INNEJ PLANETY.
MUSIMY SIĘ
BRONIĆ!

JĄ TEŻ SĄDZĘ, ŻE JEST
TO STATEK ZAKOŃOWY.
ALE DLACZEGO MIELIBY
PRZYBYWAĆ DO NAS Z
WROGIMI ZAMIARAMI?

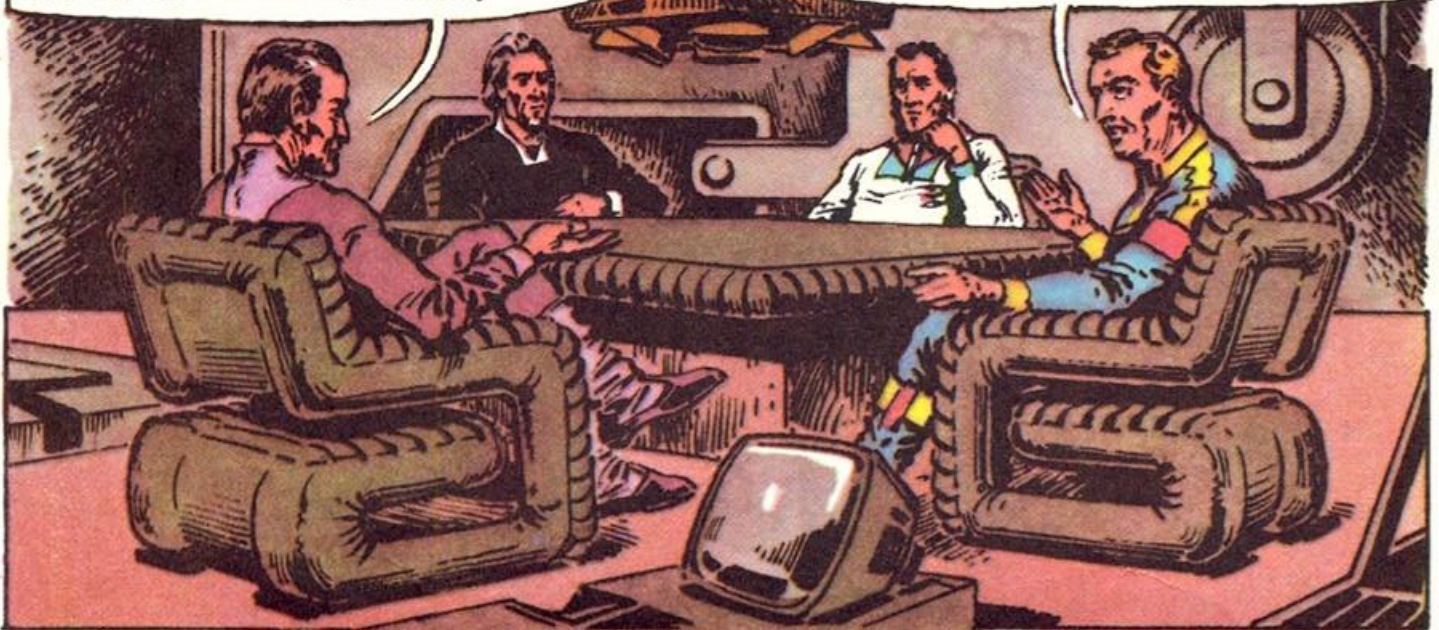
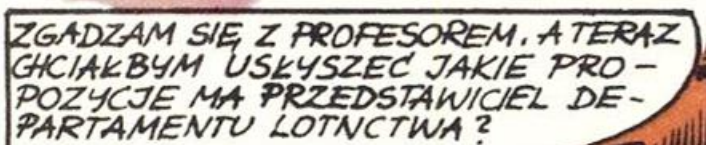
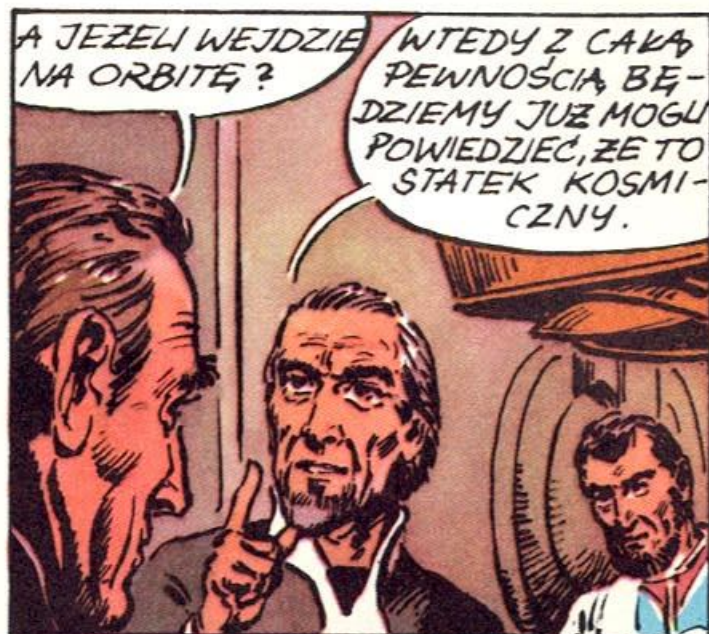
ONI Z PEWNOŚCIĄ BARDZO
RÓŻNIĄ SIĘ OD NAS. KON-
FLIKT JEST NIEUNIKNIOMY.

PRZECIEŻ I MY MAMY
PLANY PODROŻY DO IN-
NYCH UKŁADÓW SŁONECZ-
NYCH. ALE NIE CHCEMY Z
NIKIM WALCZYĆ! PO PRO-
STU PRAGNIEMY JE POZNAĆ
... DLACZEGO ONI MAJĄ
MYSLEĆ INACZEJ?

13 SIERPNIĄ. MINISTERSTWO BEZPIECZEŃSTWA ŚWIĄTOWEGO, NA NARADZIE
POŚWIECONEJ TAJEMNICZEMU OBIEKTOWI OBECNI SĄ - POZA MINISTREM -
DYREKTORZY DEPARTAMENTÓW ZEGLUGI I LOTNICTWA, A TAKŻE PROFESOR
KENT, KIEROWNIK OBSERWATORIUM.

PROFESOR KENT
MA GŁOS...

PANOWIE,
NIE MOŻEMY JESZCZE
STWIERDZIĆ NIC PEW-
NEGO. ZNAMY JEDY-
NIE TOR LOTU OBIEK-
TU I JEŻELI NIE WEJ-
DZIE ON NA ORBITĘ, I
NIC SIĘ NIE ZMieni, TO
20 SIERPNIĄ OKOŁO GO-
DZINY 7 OBIEKT WEJ-
DZIE W ATMOSFERĘ.



BARDZO DOBRZE, A JEŻELI PIERWSZY WARIANT OKĄŻE SIĘ NIEAKTUALNY, KIEDY BĘDIEMY ZNAĆ MIEJSCE LĄDOWANIA OBIEKTU?

TERAZ MOŻEMY JE USTALIĆ W PRZYBLIŻENIU, A DOKŁADNIE NA DZIEŃ WCZESNIEJ.

GDYBY OBIEKT MIAŁ SPAŚĆ NA WODĘ, PRZYGOTUJĘ PODUSZKOWCE PATROLOWE. ZAWIESIMY TEŻ NA WSZELKI WYPADEK WSZYSTKIE REJSY, ZARÓWNO TURYSTYCZNE JAK I FLOTY HAN-
DLOWEJ.

A WIĘC ZOSTANIE NAM WYSTARCZAJĄCO DUŻO CZASU NA PRZYGOTOWANIE.

BĘDIEMY PATROLOWAĆ REJON PRZYPUSZCZALNEGO LĄDOWANIA. PLANY BĘDĄ ZRESZTĄ OPRACOWANE NA KAŻDĄ EWENTUALNOŚĆ.

DZIĘKUJĘ PANOM. CZEKAM WIĘC NA PROJEKTY POWITANIA GOŚCI Z KOSMOSU.

JEST POŁUDNIE 19 SIERPNIA,
W OBSERWATORIUM.

I JAK, CHŁOPCY?
MAMY JUŻ DANE?

TAK,
OTO ONE...

ASTRONOM
WŁĄCZA EKRAN
KOMPUTERA.

A WIĘC JEŻELI NIE WEJDZIE
NA ORBITĘ, TO JUTRO O GO-
DZINIE 7 33' 15" CZASU MIEJ-
SCOWEGO TRAFI DO PACYFI-
KU NA 21°43' SZEROKOŚCI
POŁUDNIOWEJ I 173°23' DŁU-
GOŚCI ZACHODNIEJ - A WIĘC
NA WSCHÓD OD AUSTRALII.
PRZEKAŻCIE TO DOWÓDZ-
TWU FLOTY.

BARDZO JESTEM
CIEKAW CZYM W KON-
CU OKAZE SIĘ TEN NIE-
ZWYKŁY OBIEKT...

JUŻ NIEDŁUGO BĘDZIEMY
WIEDZIEĆ... SAM
PRZESTAKĘM SYPIAĆ
SPOKOJNIE...

JEŻELI OKAZE SIĘ, ŻE JEST TO
METEORYT, TO I TAK BĘDZIE
TO DLA NAS NIEZMIERNIE
CIEKAWY.

MASZ RACJĘ,
OCZYWIŚCIE, ALE
ZAKOŃCZYM... PRZY-
WIĄŻAM SIĘ DO
SWOJEJ HIPOTEZY...

W TYM SAMYM CZASIE DEPARTAMENTY
ZEGŁUGI I LOTNICTWA ZAKOŃCZYŁY
PRZYGOTOWANIA. NA PACYFIKU ZOSTA-
ŁY ZGROMADZONE PODUSZKOWCE PAT-
ROLOWE.

NA POKŁADZIE JEDNEGO Z
PODUSZKOWCÓW STOI
DWA MARYNARZY.

PATRZ, JOHN,
CO ZA
ZBIEGOWISKO...

AHA,
NIGDY JESZ-
CZE NIE WIDZIA-
ŁEM NA MO-
RZU TAKIEGO
TŁOKU.

JAK MYŚLISZ,
UDA NAM SIĘ
TO ZŁAPAC?

NIE STRASZYŁBYŚ
LEPIEJ... SKĄD WIESZ, CO
TO BĘDZIE? A JEŻELI
INWAZJA, TO ŁADNIE BĘ-
DZIEMY WYGLĄDAĆ!

NIGDY NIE
UWIERZĘ W TE
BAJKI! JEŻELI
ASTRONOMOWIE
SIE NIE POMYLILI
TO JUTRO MO-
ŻE JUŻ TU
BYĆ...

JEST 6,50 RANO 20 SIERPNIA, MIASTO SUVA
NA WYSPIE VITILEVU. MIMO Wczesnej PORY
NA NABRZEZU ZEBRAŁ SIĘ TKUM WPATRZO-
NY W NIEBO, JUŻ ZA NIECALKĄ GODZINĘ...

BOJE SIĘ...
CO NAS
CZeka?...

TO MOŻE BYĆ
METEORYT, NIE MA
SIĘ CZEGO BĄC.
UCZENI MÓWILI...

TAK WIEM,
ALE WSZYSTKO
MOŻE SIĘ
ZDARZYĆ...

PRZECIEŻ
WIDZIAŁAS' W TELE-
WIZJI, ŻE JAK DOTĄD
ANI NIE ZWOLNIK, ANI
NIE WSZEDŁ NA
ORBITE,

SAM WIESZ, ŻE TO O
NICZYM NIE ŚWIAD-
CZY. NO, ALE MOŻE
WSZYSTKO SIĘ
DOBRCZE
SKOŃCZY...



W TYM SAMYM CZASIE NA POKŁADZIE DUŻEGO PODUSZKOWCA, PRZY RELINGU ZEBRANA ZAŁOGA, STOI TEŻ GRUPA NAUKOWCÓW I DZIENNIKARZY.

SPÓJRZ JAKI TEN
DZIENNIKARZ JEST
BLADY.

WIDOCZNIE MA
PIETRA, ZRESZTĄ, NIE
DZIWIĘ MU SIĘ...



KOLEDZY
JESZCZE TYLKO
12 MINUT I 3 SEKUNDY.
NIE MOGĘ SIĘ
DOCZEKAĆ!

MINĘŁO 8 MINUT. WYLICZENIA SPRZĘŻONEGO Z RADAREM KOMPUTERA ZAMONTOWANEGO NA PODUSZKOWCU WSKAZUJĄ, ŻE OBIEKT NIE WSZEDŁ NA ORBITĘ, I O PRZEWIDZIANYM CZASIE ZNAJDZIE SIĘ W WODACH PACYFIKU...

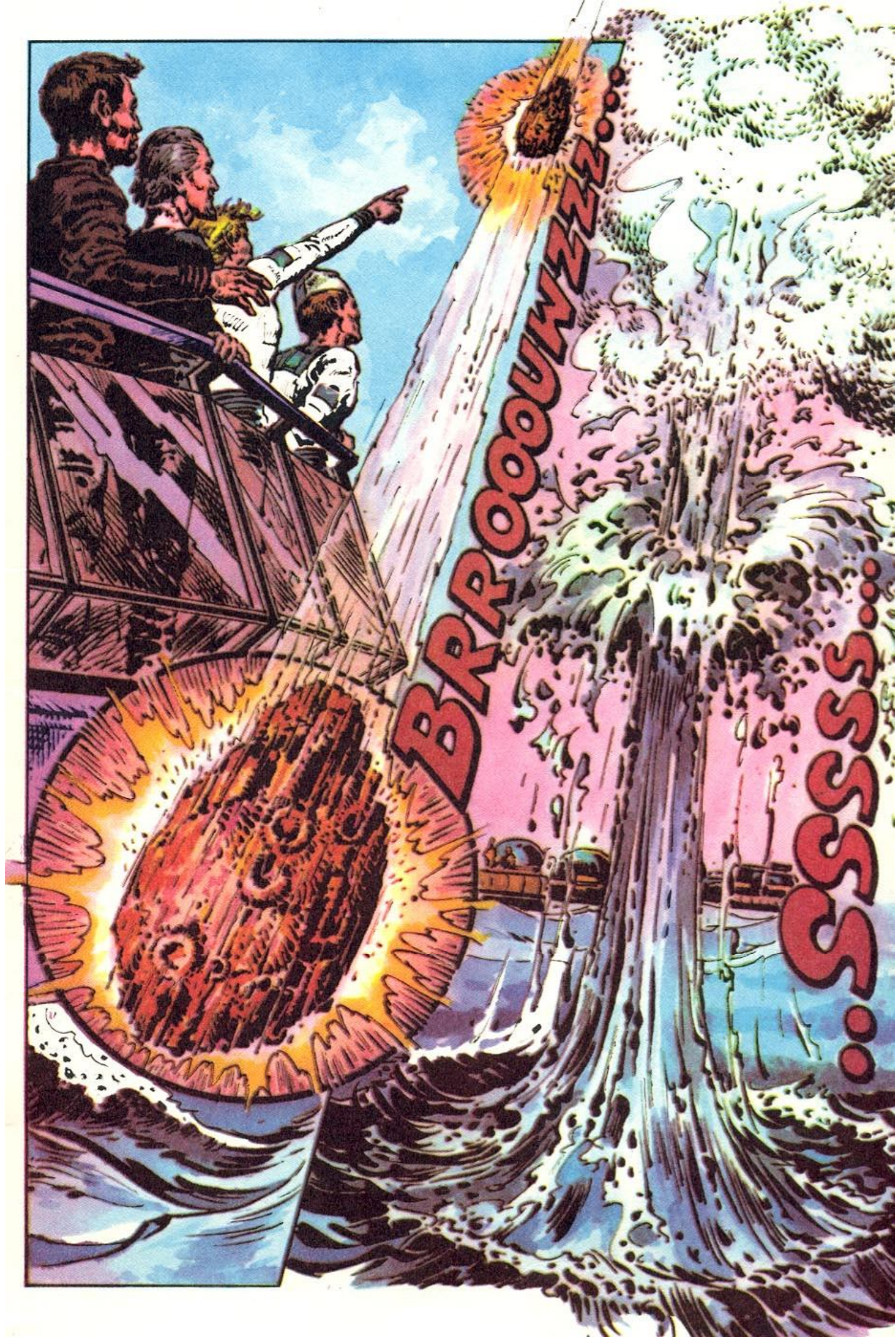
PANIE PROFESORZE, WIEC CO TO JEST?

NAPRAWDĘ, NIE WIEM. NIEBAWEM SIĘ, WSZYSCY PRZEKONAMY. PRAWDOPODOBNIEM JEDNAK, PO NIENAZ NIE WYKONAŁ ŻADNYCH MANEWRÓW, JEST TO METEORYT...

A WIEC WŁASNIE MIJĄ WYZNACZONY PRZEZ NAUKOWCÓW CZAS, W KTÓRYM MA SIĘ ZJAWIĆ METEORYT, A MOŻE — CIĄGLE TEGO JESZCZE NA PEWNO NIE WIEMY — STATEK KOSMICZNY. NA RAZIE JEDNAK NIC NIE WIDAC, MOŻE NASTĄPIĆ POMYŁKA...

OOO! JEST!
ZBLIŻA SIĘ, Z
WIELKĄ, SZYBKOCIĄ!





NA POKŁADZIE PODUSZKOWCA
GRUPA UCZONYCH ŚLEDZI NA
EKRANIE HYDROLOKATORA
ZANURZANIE SIĘ OBIEKTU.

NIEWIELE WIDAC...
WODA JEST ZBYT
WZBURZONA...

TAK, MUSIMY
UZBROIC SIĘ W
CIERPLIWOŚĆ.

MAMY PECHA! ŻE TEŻ
MUSIAŁ WPASC AKURAT
DO ROWU TONGA!
PONAD 10 TYSIĘCY
METRÓW GŁĘBOKOŚCI!

TRUDNO. HYDRO-
LOKATOR I TAM
SIĘGNIE I OBEJ-
RZYMYSOBIĘ
WSZYSTKO
DOKŁADNIE.

CZY TEN OBRAZ
MUSI BYĆ TAK
ZAMAZANY?

NA RAZIE TAK. PO PROSTU
WODA ZOSTAŁA WZBURZONA
I STĄD ODBICIA.

KIT!
PATRZ!



CO SIĘ
STĄKO?

KATASTROFA!
METEORYT MUSIĄK
UDERZYĆ W POD-
WODNE ZBOCZE
SKALNE, A TO SPO-
WODOWAKO
LAWINĘ...

TERAZ JUŻ NA PEWNO WIE-
LE NIE ZOBACZYMY. COŚ MI
SIĘ WYDAJE, ŻE METEORYT
SPOCZNIE NA DNIĘ, PRZYSY-
PANY SKAKAMI.



NA POKŁADZIE, DZIENNIKARZ PRZEPROWADZA
WYWIAD Z KENTEM.



... WSZYSTKO WIEC
WSKAZUJE, ŻE NA
ZIEMI SPADK NIE-
ZWYKŁY I Z NAUKO-
WEGO PUNKTU
WIDZENIA INTE-
RESUJĄCY
METEORYT.

OCZYWIŚCIE EKIPA
ZARAZ PO JEGO
WYKOWIENIU PRZY-
STĄPI DO BADAŃ?



OBAWIAM
SIĘ, ŻE TO
NIEPRĘDKO
NASTĄPI...

21 SIERPNIĄ, W INSTYTUCIE BADAŃ KOSMICZ-
NYCH NAUKOWCY RADZĄ, JAK WYKOWIĆ METEO-
RYT, SPOCZYWAJĄCY NA DNIIE PACYFIKU.

NIE WIDZĘ, NIESTETY
MOŻLIWOŚCI SZYBKIEGO
JEGO WYDOBYCIA...

PROPONUJĘ ZWRÓCIĆ
SIĘ DO INSTYTUTU GEO-
LOGII - ONI MAJĄ
ŁÓDZIE DO BADAŃ
PODWODNYCH.

PO GODZINIE. W INSTYTUCIE GEOLOGII MIĘDZY-
PLANETARNEJ W SEKCJI BADAŃ PODWODNYCH.

JAK WIDZICIE, W
NASZEJ ZRUTYNIZOWANEJ
PRACY MAMY WRESZCIE OKAZJĘ
PODJĘCIA SIĘ CZEGOŚ NIE-
POWEGO.
CO PROPONUJECIE?

PROFESOR ŁĄCZY SIĘ Z
SZEFEM SEKCJI BADAŃ
PODWODNYCH.

... DOBRZE, POSTARA-
MY SIĘ. POROZMAWIAM
Z ROBERTEM KORDEM,
MOIM ZASTĘPCĄ, I DAM
ZNAĆ CZY NASZA AUTO-
MATYCZNA ŁÓDZ POD-
WODNA BĘDZIE PRZY-
DATNA W TYM WY-
PADKU...

TO NIE POWINNO BYĆ TRUD-
NE... OCZYWIŚCIE NIE WYPO-
WIEDZIELI SIĘ JESZCZE ELEK-
TRONICY, ALE O ILE WIEM, RZECZ
JEST MOŻLIWA.

TE ŁÓDZIE NIE BYŁY
PRZECIEŻ BUDOWANE TYLKO
DO BADAŃ SZELFOW-SA, O
WIELE BARDZIEJ UNIWERSAL-
NE I WYTRZYMAŁY DUŻE CIŚ-
NIENIA. TRZEBA BĘDZIE TYLKO
ZMIENIĆ NIECO PROGRAM...

23 SIERPNIA. PRACOWNIA INSTYTUTU GEOLOGII.
ROBERT KORD Z PROFESOREM KENTEM
ODWIEDZAJĄ ZESPÓK ELEKTRONIKÓW, PRZE-
KONSTRUOWUJĄCYCH KODZ PODWODNĄ.



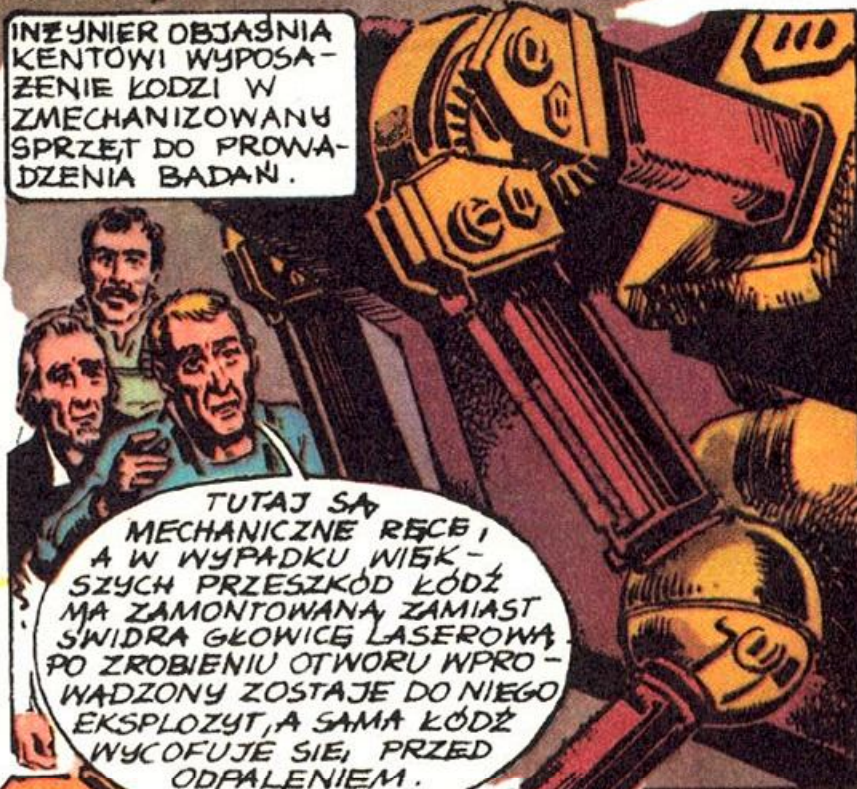
O, TUTAJ MIEŚCI SIĘ
„SERCE” KODZI, JEST TO KOM-
PUTER STERUJĄCY JEJ CZYNNOS-
CIAMI - MOŻNA UŻYĆ SŁOWA MÓZG
ELEKTRONICZNY. KODZ W ZASA-
DZIE DZIAŁA SAMODZIELNIE, A
ZADANIA MOŻNA JEJ ZLECAĆ
Z BAZY DROGA, RADIOWA,

A W JAKI
SPÓSOB KODZ
JEST KONTROLO-
WANA PRZEZ
BAZĘ?



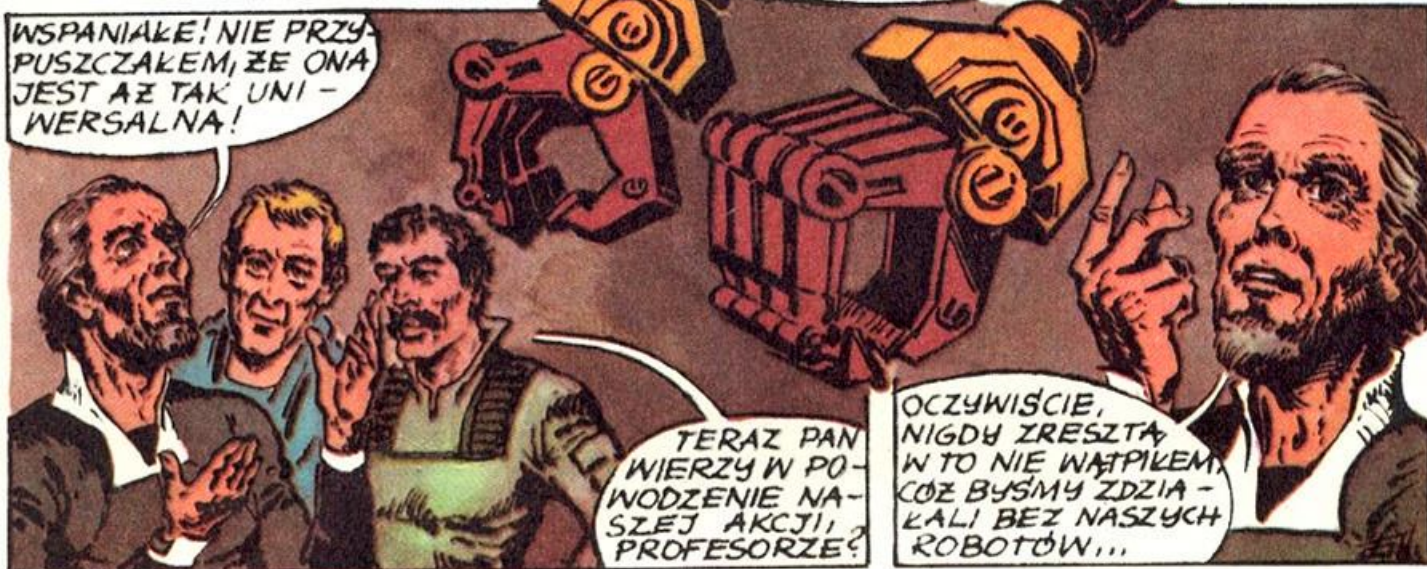
MA WMONTOWANY
HYDROLOKATOR DAŁEKIEGO
I BLISKIEGO ZASIĘGU. OBRAZ Z
HYDROLOKATORA PRZESYŁANY
JEST DO BAZY TAK, ŻE MOŻE-
MY TU ŚLEDZIĆ PRACĘ KODZI.

INŻYNIER OBJAŚNIA
KENTOWI WYPOSA-
ŻENIE KODZI W
ZMECHANIZOWANY
SPRZĘT DO PROWA-
DZENIA BADAŃ.



TUTAJ SĄ
MECHANICZNE RĘCE,
A W WYPADKU WIEK-
SZYCH PRZESZKÓD KODZ
MA ZAMONTOWANĄ ZAMIAST
ŚWIDRA GŁOWICĘ LASEROWĄ.
PO ZROBIENIU OTWORU WPRO-
WADZONY ZOSTAJE DO NIEGO
EKSPLOZYT, A SAMA KODZ
WYCOFUJE SIĘ, PRZED
ODPALENIEM.

WSPANIAŁE! NIE PRZY-
PUŚCZĄŁEM, ŻE ONA
JEST AŻ TAK UNI-
WERSALNA!



TERAZ PAN
WIERZY W PO-
WODZENIE NA-
SZEJ AKCJI,
PROFESORZE?

Oczywiście,
nigdy zresztą
w to nie wątpiłem,
coż byśmy zdia-
kali bez naszych
robotów...

JEST 25 SIERPNIĄ. PRACĘ PRZY
KODZI ZOSTAŁY ZAKOŃCZONE.
NABRZEŻE PORTOWE. TRWA ZA-
KADUNEK KODZI NA DUŻY PO-
DUSZKOWIEC, KTÓRY MA PRZE-
TRANSPORTOWAĆ JĄ NA MIEJ-
SCE, GDZIE ZATONAŁ METEORYT.

DLACZEGO NIE
ZWODUJEMY JEJ
TUTAJ I DALEJ NIECH
PŁYNIE JUŻ SOBIE
SAMA?

ZA DŁUGO
BY TO
TRWAŁO...

PANIE KAPITANIE,
TU SĄ WSPÓŁRZĘDNE, GDZIE
NALEŻY NASZĄ UE-12 ZWO-
DOWAĆ. POWINNO TO NASTĄ-
PIĆ JUTRO, CZEKAMY NA
WIADOMOŚĆ, BY MOĆ JĄ
URUCHOMIĆ DROGĄ
RADIOWĄ.

W PORZĄDKU,
A WIĘC DO
JUTRA.

ROBERT WRACA Z PROFESOREM DO INSTYTUTU.
JADĄ ELEKTRYCZNYM SAMOCHODEM, PROWADZO-
NYM AUTOMATYCZNIE.

CIESZĘ SIĘ, ŻE
DZIENNIKARZE
PRZESTALI SIĘ
NAM I INTERESO-
WAĆ. WYDOBYCIE
METEORYTU NIE
JEST DLA NICH TAK
EMOCJONUJĄCE
JAK GROŹBA IN-
WAZJI. JUŻ CHWI-
LAMI WRADAKEM
W ROZPACZ...

TAK, MNIE
TO TEŻ
MĘCZYŁO...

CZY MAMY
TERAZ COŚ
DO ROBO-
TY?

NIE, MUSIMY
CZekać DO
JUTRA.



30 SIERPNIA. UE-12 OD CZTERECH DNI ODKOBUJE METEORYT. ROBERT ROZMAWIA Z VALENEM, SWOIM KOLEGĄ Z SEKCJI BADAŃ PODWODNYCH INSTYTUTU GEOLOGII MIĘDZYPLANETARNEJ.



JEST 6 WRZEŚNIA. ROBERT Z ŻONĄ I
SYNEM JEDZĄ PODWIECZOREK.

ROBERCIE,
POWIEDZ MI CO SIĘ Z
TOBĄ DZIEJE?
OSTATNIO STAKES SIĘ
NIEZNOŚNY...

MASZ RACJĘ,
ALE MARTWIE SIĘ
DWUNASTKĄ.

ACO SIĘ
STAKO?

WIESZ TATO, CO
MYŚLĘ? NA-
PEWNO TEN PO-
JAZD KOSMICZ-
NY JĄ ZAATA-
KOWA...

OJ DAN! NAOGŁADAKES
SIĘ FILMÓW FANTAS-
TYCZNYCH I WYDAJE
CI SIĘ, ŻE I W ŻYCIU
TAK BYWA... A POZA
TYM, TO NIE JEST ZA-
DEN POJAZD KOSMI-
CZNY TYLKO METEORYT.

OD TRZECH DNI
STRACILIŚMY Z
NIĄ KONTAKT...

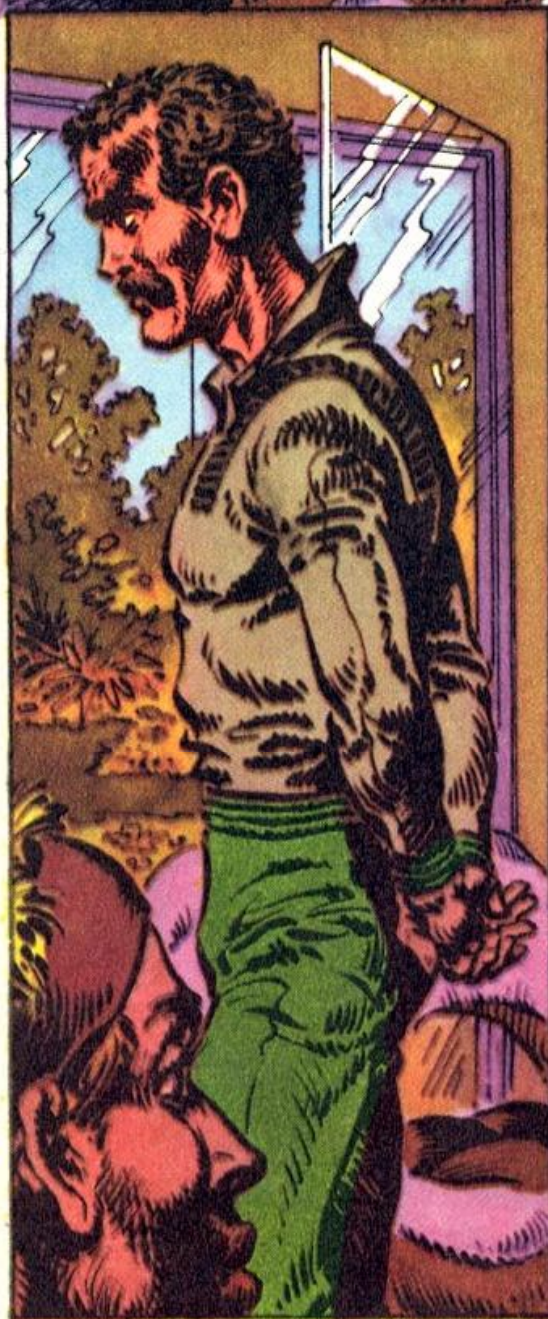
NIE PŁEĆ! WŁĄCZ
LEPIEJ TELEWIZOR-
OBEJRZYMY
DZIENNIK.

ZOBACZYSZ TATO,
ŻE MAM RACJĘ!

OGLĄDAJĄ, DZIENNIK
TELEWIZYJNY.

PODAJEMY WIADOMOŚCI
Z OSTATNIEJ CHWILI, NIE-
DALEKO WSCHODNICH WY-
BRZEZY AUSTRALII ZATO-
NĄ ZBIORNIKOWIEC BEZ-
ZAKŁOGOWY, WIOZĄCY RO-
PĘ, Z ANTARKTYDY
DO JAPONII...

CO SIĘ MOGŁO STAĆ?
PRZECIEŻ JUŻ OD LAT
NIE NOTOWANO KATA-
STROF MORSKICH...



CHCESZ
POJECHAĆ DO
INSTYTUTU?
ZGADKAM?

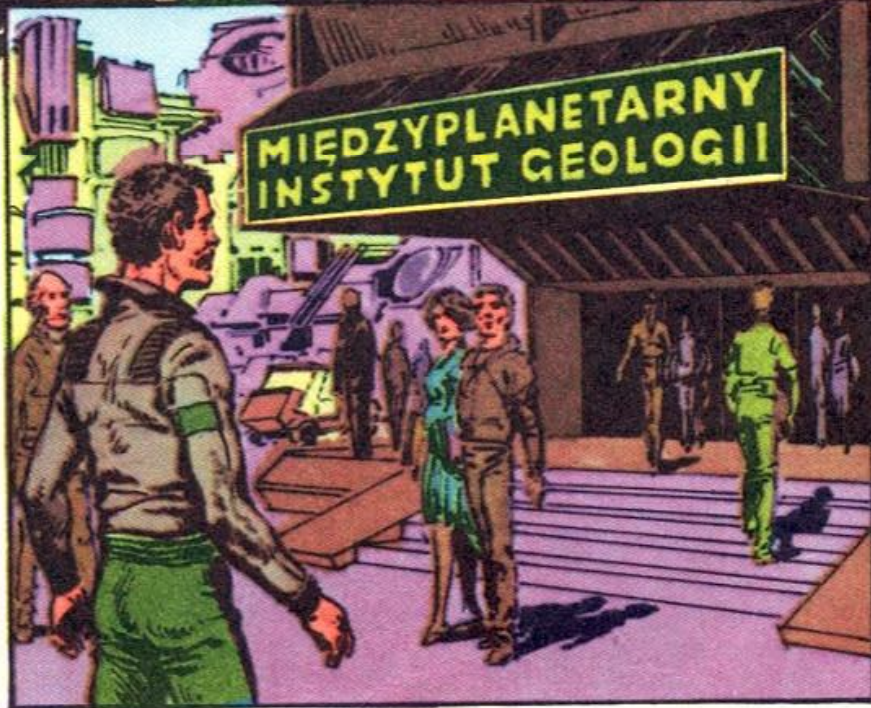
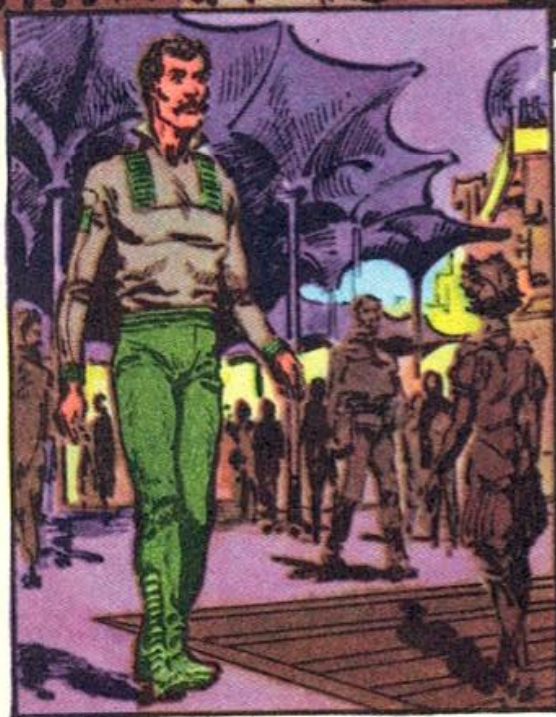
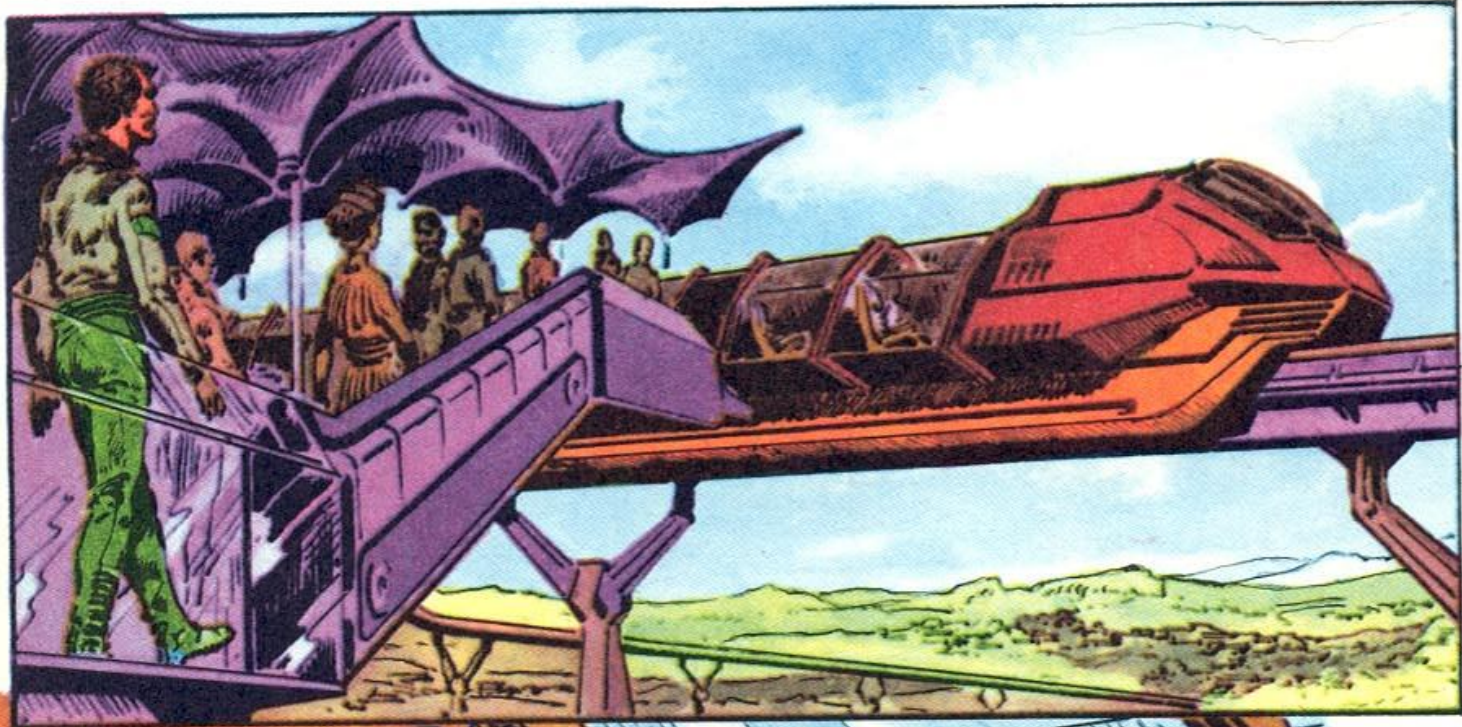
MASZ RACJĘ,
JAK ZAWSZE.
DOWIEM SIĘ, CO Z TĄ
DWUNASTKĄ. NIE
CZEKAJ NA MNIE...

Z DOMOWEJ DRUKARENKI,
POŁĄCZONEJ BEZPOŚREDNIO Z
REDAKCJĄ, WYJMUJE OSTATNI
NUMER GAZETY I WYCHODZI.

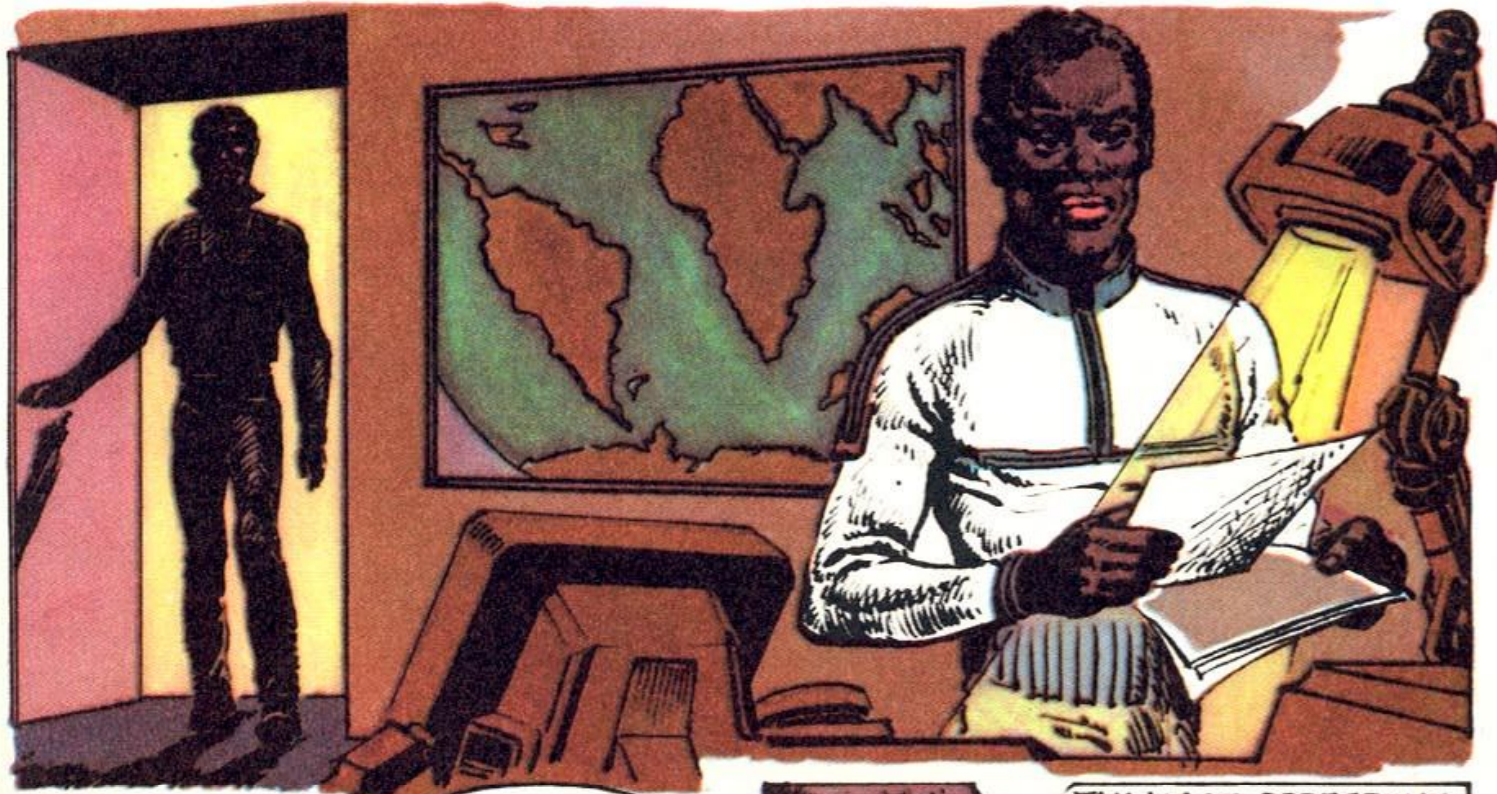


WSIADA DO ELEKTRYCZNEGO
SAMOCHODU I PODAJE NAZWĘ
STACJI SKĄD STAŁE JEŹDZI
DO INSTYTUTU.









DOBRE, ŻE
PRZYSZEDŁES. TRZE-
BA COŚ ZDECYDO-
WAĆ W SPRAWIE
DWUNASTKI...

TAK, MASZ, PRZEJRZUJ
RAPORT. NA POCZĄTKU
ZNAJDZIESZ ZESTAWIO-
NY PRZEZ KOMPUTER
KOMPLET DANYCH
O JEJ PRACY.

WSZYSTKIE
AWARYJNE SYSTE-
MY ŁĄCZNOŚCI ZOSTA-
ŁY JUŻ WYPROBO-
WANE?

JEDYNY WNIOSEK TO, ŻE
NASTĄPIK OBWĄK I POGRZE-
BAK JĄ OBOK METEO-
RYTU...

TRZEBA SPISAC JĄ NA
STRATY. GORZEJ, ŻE
NIE MAMY DRUGIEJ
TAK ZAPROGRAMO-
WANEJ.

WŁOŚ MI SIĘ, JEŻY NA
MYŚL O ROZMOWIE Z PRO-
FESOREM. ON NIE MÓGŁ DO-
CZEKAĆ SIĘ, CHWILI GDY
UJRZY METEORYT NA
WŁASNE OCZY...

TAK.
JEJ KONSTRUK-
CJA OKAZAŁA SIĘ
PO PROSTU ZA
SŁABĄ NA TE
WARUNKI.

NA EKRANIE ZJA-
WIA SIĘ PROFESOR
KENT.

DOMYŚLAŁ SIĘ,
ŻE DWUNASTKA
PRZEPADKA... JE-
ŻELI PRZEZ TRZY
DNI NIE MA KON-
TAKTU...

NIESTETY,
PANIE PROFE-
SORZE...

OBAWIAŁEM SIĘ, ŻE
GO OD POZĄTKU...
TRUDNO, POZDEKA-
MY NA NOWĄ
KODZ.

KLANG!

W TYM CZASIE W DEPARTAMENCIE
ZEGŁUGI SEKRETARZ SKŁADA
SPRAWOZDANIE DYREKTOROWI.

... AUTOMATYCZNY REJESTRA-
TOR WYDARZEŃ, KTÓRY RAZEM
ZE STOSEM ATOMOWYM WYKOWI-
LIŚMY Z MORZA PRZEKAZAK, ŻE
NASTĄPIKO USZKODZENIE ZEWNĘ-
TRZNEGO POSZYCIA ZBIORNIKOW-
CA Z ROPĄ, A W CHWILE, PO TYM
STATEK EKSPLODOWAŁ.

NIE ZBOCZYK
Z KURSU?

NIE, PRZEANALIZOWALIŚMY
ZAPIS I KOMPUTER NIE STWIER-
DZIAŁ NAJMNIEJSZEJ NIEPRA-
WIDKOWOŚCI.

A JAK Z
RADAREM?

I TU RÓWNIEŻ
NIE MA NIC
NIEPOKOJĄCEGO...

TO ZNACZY, ŻE NIE POTRAFI-
CIE WYJAŚNIC' PRZYCZYN KA-
TASTROFY? JEST XXI WIEK!
NIE KAZE MI PAN CHYBA WIE-
RZYĆ W SIŁY NADPRZY-
RODZONE?

SAM TEGO NIE ROZU-
MIEM. AUTOMATY SIĘ, NIE MY-
ŁY, PANIE DYREKTORZE. MAM
TEŻ RAPORT Z PRACY AUTOMA-
TYCZNYCH OCZYSZCZACZY MO-
RZA. JUTRO ROPY JUŻ NIE
BĘDZIE.

DYREKTOR ŁĄCZY SIĘ Z DYSPOZYTOREM RUCHU STATKÓW,

NA KIEDY PRZEWIDZIANY
JEST NASTĘPNY
REJS?

NA 11 WRZES-
NIA, PANIE
DYREKTORZE.

DZIĘKUJE,
PROSZĘ, CZE-
KAĆ NA MOJE
DYSPOZY -
CJE...

PROPONUJĘ, ABY W NASTĘPNY
REJS WYSKAĆ ZAKOGĘ. TRZEBA
WYJAŚNIC TĘ SPRAWĘ. LUDZIE
POWIEDZĄ NAM NA PEWNO WIĘ-
CEJ NIŻ AUTOMATY, JAK
DOSKONAŁE BY ONE NIE
BYŁY.

POSTARAM SIĘ
JUTRO SKOMPLETO-
WAĆ ZAKOGĘ.
ILE OSÓB?

PIĘĆ
WYSTARCY.

10 WRZESNIA W BIURZE DYSPOZYTORA RUCHU STAT-
KÓW ZEBRAŁ SIĘ ZAKOGA MAJĄCA POPŁYNĄĆ
ZBIORNIKOWCEM.

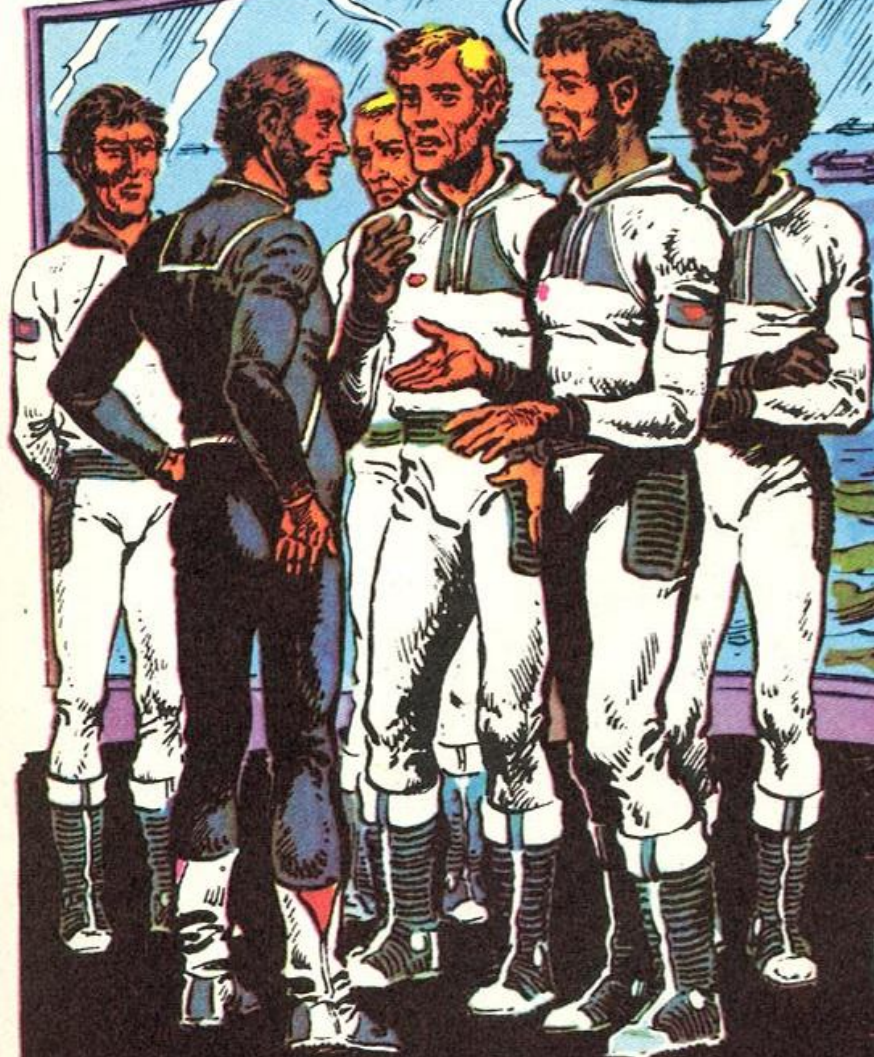
UPRZEDZAM, ŻE
ISTNIEJE PEWNE RY-
ZYKO. TAMTEN WYPA-
DEK POZOSTAŁ DO
TEJ PORY NIE-
WYJAŚNIONY...

WIEMY O TYM.
NIEMNIEJ TRZEBA
WYSWIETLIC TĘ
TAJEMNICĘ.

PRZYNAJMNIEJ
WSKRZESIMY TRADYCJĘ.
SKUSZAKEM, ŻE W DAW-
NYCH CZASACH KAŻDY
REJS WIĄZAŁ SIĘ Z
PEWNYM RYZYKIEM...

WIDZĘ, ŻE DO SPRAWY
PODCHODZISZ Z ROMAN-
TYCZNEGO PUNKTU
WIDZENIA.

TOM MA RACJĘ.
NASZE ŻYCIE STA-
ŁO SIĘ JUŻ ZBYT
BEZPIECZNE.



A WIĘC, MACIE JUŻ WSZYSTKIE
DYSPOZYCJE, STATEK ZOSTANIE
WYPOSAŻONY W PIĘCIOOSOBOWY
PIONOWZŁOT, A PONADTO W DWIE
ŁÓDZIE RATUNKOWE. MAM NA-
DZIEJĘ, ŻE TAKIEN WYPADEK
SIĘ NIE POWTÓRZY. ALE MUSI-
CIE BYĆ PRZYGOTOWANI NA
KAŻDĄ EWENTUALNOŚĆ



11 WRZEŚNIA, ZBIORNIKOWIEC WYPŁY-
NĄK Z PORTU. ZAŁOGA SKŁADAŁA SIĘ
Z PIĘCIU MARYNARZY.

DO WIDZENIA!
ZA TRZY TYGODNIE
BĘDĘ Z POWROTEM!

POWODZENIA,
OLEG!

NOCĄ, 20 WRZEŚNIA. TOM SIEDZI
PRZED EKRANEM RADARU W
STERÓWCE.

WIESZ, ZACZYNA
MI SIĘ, TO PODOBAĆ.
TRZYMAJMY NORMALNE
WACHTY JAK STO LAT
TEMU. TO O WIELE
CIEKAWSZE NIŻ PRĄ-
CA W BIURZE ZE-
GLUGI...

MASZ RACJĘ,
TOM. STALIS'MY
SIĘ, URZĘDNI-
KAMI I Z ZA-
WODEM MARY-
NARZA NIEWIELE
MAMY WSPÓŁ-
NEGO,

RADAR JAK WIDZĘ, - CZYSTY,
HYDROLOKATOR PIERWSZEJ PÓŁ-
SFERY TEŻ NIC NIE POKAZUJE

MARTWIĘ SIĘ, TYLKO, ŻE NIEMĄ-
MY HYDROLOKATORA, KONTRO-
LUJĄCEGO TYLNIĄ, PÓŁSFERĘ.

WIDZĘ, TOM, ŻE W CZUKES SIĘ
GĄKKOWICIE W ROLĘ, DAWNEGO
WILKA MORSKIEGO. PRZECIEŻ
WROGICH ŁÓDZI PODWODNYCH
JUŻ NIE MA I NIE TRZEBA
SIĘ PRZED NIMI ZABEZPIE-
CZAĆ...

MASZ RACJĘ,
DAŁEM SIĘ, PO-
NIEŚĆ WYOBRA-
ŻNI...

WYDAJE MI SIĘ, ŻE
COS' WIDZĘ... NIE,
JUŻ ZNIKKO...

TO MUSIAŁ BYĆ WY-
JĄTKOWO DUŻY
WIELORYB,

WTEM WŁĄCZYŁA SIĘ SYRENA ALARMO-
WA. NA TABLICY ROZDZIELCZEJ ZAPŁO-
NAŁ RUBINOWO SEKTOR ...

W TYM MOMEN-
CIE NASTĄPIŁA
EKSPLOZJA.

CZUJNIKI WYKRY-
ŁY PRZECIEK NA
ŚRÓDOKRĘCIU!

SZÓSTA SEKCJA,
LEWA BURTA.

UUUAAA!

BANG!

BRROOOM





PRĘDZEJ! DO
PIONOWZŁOTU!



PRZY PIONOWZŁOCIE.

SZYBKO!
POMÓŻCIE MI
WSADZIC TOMA
DO KABINY!
ON JEST
NIEPRZYTOMNY!

W. KASPRIAK 82 R.

KONIEC CZĘŚCI I

Mózg elektroniczny – rozwinięty komputer, dysponujący własną inteligencją, mogący m.in. sam się programować.

Obserwatorium radioastronomiczne – zespół urządzeń do obserwacji obiektów pozaziemskich, wysyłających fale radiowe. Najważniejszą częścią tych urządzeń jest ogromna, najczęściej ruchoma, antena w postaci czaszy oraz odbiorniki fal radiowych.

Orbita – droga jaką zakreśla w przestrzeni jakieś ciało obiegające inne ciało pod wpływem siły wzajemnego przyciągania. Po określonej orbicie Ziemia obiega Słońce, po określonych – z góry wyliczonych orbitach – obiegają Ziemię jej sztuczne satelity.

Pionowzlot – samolot startujący i lądujący pionowo, tak jak śmigłowiec – choć znacznie od niego szybszy.

Poduszkowiec – pojazd poruszający się na bardzo małej wysokości ponad powierzchnią wody lub lądu, unoszony przez poduszkę powietrzną utworzoną przez nadmuch pod dno pojazdu.

Pólsfera (przednia i tylna) – tu: obserwowana przestrzeń przed i za statkiem.

Radar – urządzenie do wykrywania za pomocą fal radiowych odległych, niewidocznych przedmiotów oraz określania ich położenia, kierunku ruchu i prędkości. Urządzenie radarowe wysyła wiązkę fal i odbiera ich odbicie. Radar został wynaleziony w Wielkiej Brytanii na krótko przed II wojną światową.

Reaktor jądrowy – urządzenie, w którym zachodzi reakcja jądrowa; składa się ze szczelnej obudowy z ekranem pochłaniającym promieniowanie, ładunków paliwa atomowego (uranu) oraz urządzenia regulującego intensywność reakcji. Reaktory stanowią źródła energii w elektrowniach atomowych oraz w nawodnych i podwodnych jednostkach pływających.

Rów Tonga – zapadlina dna w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego na wschód od Wysp Samoa, o głębokości do 10 882 m.

Szelf – płytka, przybrzeżna strefa morza lub oceanu.

Cena zł 67 + 3,—
na Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci

DRODZY CZYTELNICY

**Już wkrótce do nabycia kolejny zeszyt
o tematyce fantastyczno-naukowej**

